

►►► Autor:
Ryszard Warta
dla projektu
Kierunek - Rozwój

Fot. Canva

KIM JESTEŚ, DOROSŁY, UCZĄCY SIĘ POLAKU? (1)

Dlaczego dla jednych zasada uczenia się przez całe życie jest czymś oczywistym, a inni muszą się do tego przekonać? Co decyduje, że jesteśmy bardziej lub mniej skłonni do kontynuowania nauki - także dawno po ukończeniu naszych szkół. Jakie czynniki odgrywają tu rolę? Masz wyższe wykształcenie,

jesteś przez „czterdziestką”, mieszkasz w wielkiej metropolii lub dla odmiany w niewielkim mieście i... dobrze wspominasz swe szkolne lata? No, to jest wielka szansa, że jesteś w grupie tych dorosłych Polaków, dla których uczenie się przez całe życie to najzupełniej oczywisty wybór i zasady Lifelong Learning są dobrze znane.



Taki przynajmniej wniosek można przyjąć na podstawie wyników obszernego badania „Uczenie się dorosłych Polaków” przeprowadzonego przez Instytut Badań Edukacyjnych i omówionych w wydanym w roku 2023 raporcie „Uwarunkowania uczenia się w dorosłości”. Analiza dotyczy grupy wiekowej 25-64 lata i odnosi się do form edukacji formalnej, pozaformalnej i nieformalnej, a także tych, których LLL już nie obejmuje. W tym ostatnim przypadku chodzi o te formy edukacyjne, po które nie sięgamy z własnej chęci i wyboru, ale które są po prostu czymś w rodzaju naszego obowiązku – gdy na przykład z polecenia naszego pracodawcy uczestniczymy w szkoleniu BHP, czy z zasad ochrony danych osobowych.

Przy tak szerokim podejściu okazuje się, że całkiem sporo, bo aż 2/3 dorosłych Polaków w ciągu ostatniego roku przynajmniej raz skorzystało z jakiejś formy edukacyjnej - choćby to było wspomniane szkolenie BHP, czy udział w prelekcji.

Jak ten udział wygląda pod względem wieku? Okazuje, że najaktywniejsi są ci młodszy. W poszczególnych grupach wiekowych przynajmniej jedną aktywność w ciągu roku wykazało:

- 25 – 34 lata: 75 proc.
- 35 – 44 lata: 73 proc.
- 45 – 54 lata: 63 proc.
- 55 – 65 lat: 52 proc.

Nasz udział w – powtórzmy to jeszcze raz – bardzo szeroko rozumianej edukacji ściśle jest też związany z wykształceniem: im wyższe, tym udział wyższy:

- zasadnicze zawodowe: 51 proc.
- średnie, policealne, pomaturalne: 69 proc.
- wyższe: 84 proc.

A jak się ma do tego nasze miejsce zamieszkania? I tu pierwsza ciekawostka, bo w tym wypadku stereotypowo nasuwająca się reguła: im większa miejscowość, tym większy udział - wcale nie działa. Największych udział, owszem, jest w największych polskich metropoliach, miastach liczących powyżej 500 tys. mieszkańców, ale na drugim miejscu są najmniejsze miasta, liczące do 20 tys. mieszkańców. Spójrzmy, jak rozkładają się udziały:

- miasta powyżej 500 tys.: 75 proc.
- 100 – 500 tys. : 61 proc.
- 20 – 100 tys. : 68 proc.
- do 20 tys.: 72 proc.
- wieś: 63 proc.

A jak na nasz udział w edukacji dorosłych wpływają nasze szkolne wspomnienia, aktywność oraz wykształcenie naszych rodziców i nasze nastawienie – o tym wszystkim w kolejnym odcinku.